

MIESZKAŃCY OŚRODKÓW GRODOWO-MIEJSKICH KSIĘSTWA HALICKO-WŁODZIMIERSKIEGO: SKŁAD SPOŁECZNY I STATUS PRAWNY

Ośrodki grodowo-miejskie Księstwa Halicko-Włodzimierskiego były miejscem zamieszkania różnych grup ludności. Źródła notują stałą obecność w nich rzemieślników, kupców, bojarów, duchownych. Łączyło ich wspólne zamieszkanie na terenie ośrodka grodowo-miejskiego, a od mieszkańców wsi odróżniał zakres powinności świadczonych na rzecz państwa lub właściciela. Kronika halicko-wołyńska opisując pogrzeb księcia Włodzimierza Wasylkowicza (1247-1249–1288)¹ w 1288 r. podała charakterystykę ludności zamieszkującej wówczas Włodzimierz: *“привезъшимъ же (zwłoki księcia Włodzimierza Wasylkowicza – O. B.) и во Володимѣрь [...] и весь горо(дъ). соудеса. и боѣари вси стари и молодии. плакахоуся над нимъ. еп(с)ѣпъ же Володимерьскии. Евъсѣгнѣи. и вси игоумени [...] и поповѣ всего гора (w Lator. ipat. i chlebn. – “города” – O. B.) пѣвше над нимъ [...] и плакашася по немъ. Володимерчи. поминающ его добросердые до себе. паче и слоужы его плакахоуся по немъ слезам и [...] наипаче же. плакахуся по немъ лѣпшии моужи. Володимерьстии [...] и тако плакавшеса над нимъ. все множество. Володимерчевъ. моужи и жены и дѣти. Нѣмци. и Соурожьцѣ и Новгородци. и Жидове плакоуся. аки и во взятѣ Иерлмоу. [...] и нищии оубо разниѣ. и чернорисчи и черничи. бѣ бо мл(с)твѣ на вся нищяѣ”*².

W literaturze przedmiotu, głównie w historiografii ukraińskiej i rosyjskiej, od czasów pojawienia się syntezy Michaiła Tichomirova o miastach dawnej Rusi XI–XIII wieków, do mieszkańców ruskich ośrodków grodowo-miejskich zaliczani są: rzemieślnicy, kupcy, ludzie służebni, bojarzy, duchowieństwo parafialne oraz mnisi³. Uczony podkreślał przy tym także, iż najważniejszą grupą mieszkańców, decydującą o miejskości osady, była zamieszkała na podgrodziach ludność trudniąca się rzemiosłem, wymianą oraz działalnością usługową⁴.

¹ Dąbrowski D. Genealogia Mściślawowiczów. Pierwsze pokolenia (do początku XIV wieku). – Kraków, 2008. – S. 383–386.

² Ипатьевская летопись // Полное собрание русских летописей (dalej – ПСРЛ). – Москва, 1998. – Т. 2. – Стб. 918–920.

³ Тихомиров М. Древнерусские города. Издание 2-е, дополненное и

переработанное. – Москва, 1956. – С. 138–184. Przegląd wcześniejszej literatury dotyczącej staroruskich ośrodków grodowo-miejskich zob.: Хорошкевич А. Основные итоги изучения городов XI – первой половины XVII в. // Города феодальной России. – Москва, 1966. – С. 34–50.

⁴ Тихомиров М. Древнерусские города. – С. 141.

W pracach poświęconych historii Rusi Halicko-Włodzimierskiej badacze rosyjscy Vladimir Paśuto i Kseniâ Sofronienko do mieszkańców ośrodków grodowo-miejskich zaliczyli rzemieślników i kupców, a także zamieszkałych na ich terenie feudałów razem z czeladzią⁵.

Uogólniając zaś podejścia historiografii ukraińskiej do charakterystyki składu społecznego mieszkańców ośrodków grodowo-miejskich Księstwa Halicko-Włodzimierskiego można stwierdzić, iż z punktu widzenia rozwiązań przestrzennych halicko-włodzimierskie ośrodki grodowo-miejskie ujmowane są jako zespoły osadnicze, składające się z dwóch lub trzech członów: 1) grodu, gdzie znajdowała się rezydencja księcia oraz świątynia, a także zamieszkiwali bojarzy; 2) posadu lub podgrodzia targowo-rzemieślniczego, zamieszkałego przez rzemieślników oraz kupców⁶; 3) jako trzeci element niektórzy badacze wyodrębniają znajdujące się w pobliżu grodów siedziby możnowładców, a także klasztory i osady okoliczne, sprzężone z grodem⁷. Innymi słowy ośrodek grodowo-miejski tworzyły gród oraz sprzężone z nim osady umocnione, a także nieumocnione, w których zamieszkiwała ludność trudniąca się zajęciami nierolniczymi (rzemiosło, handel) oraz w mniejszym stopniu uprawą roli czy też służbą księciu w grodzie, lub należąca do stanu duchownego.

Pogląd taki na ruskie ośrodki grodowo-miejskie został przyjęty i w polskiej historiografii. Dla ilustracji można przywołać zdanie Andrzeja Poppe, który przy haśle "Miasto" w "Słowniku Starożytności Słowiańskich", tak scharakteryzował ich układ przestrzenny: "Układ przestrzenny M[iastr] st[ar]o[rus]k[ich] określały dwa człony: wewnętrzny warowny gród (dzieciniec-kreml), siedziba władzy polit[ycznej], dworu książęcego, władz kościelnych, oraz zewnętrzny – właściwe terytorium miejskie zamieszkałe przez ludność rzemieślniczo-handlową. Było ono, przynajmniej w części, również warowne (ostrog, okolnij grad), lecz M[iastr] często wykraczało poza jego granice – powstawały osady podgrodziowe, które stopniowo zrazały się z M[iastr]em i z biegiem czasu włączane były w jego system obronny"⁸. Dodał także, iż "najliczniejszą, decydującą o tętnie życia miejskiego kategorię stanowiła ludność rzemieślniczo-handlowa i wyrobownicy – plebs miejski, o zróżnicowanej strukturze społecznej i majątkowej"⁹.

Tak więc, według ustaleń historiografii, do mieszkańców ośrodków grodowo-miejskich zaliczani byli przedstawiciele różnych kategorii społecznych na podstawie dwóch ważnych kryteriów. Pierwszy – to samo zamieszkanie

⁵ Пащто В. Очерки по истории Галицко-Волынской Руси. – Москва, 1950. – С. 164–177; Софроненко К. Общественно-политический строй Галицко-Волынской Руси XI–XIII вв. – Москва, 1955. – С. 71–75.

⁶ Котляр М. Галицько-Волинська Русь (Україна крізь віки: У 15 т. – Т. 5). – Київ, 1998. – С. 295.

⁷ Тимошук Б. Древнерусские города Северной Буковины // Древнерусские города / Ред. В. Седов. – Москва, 1981. – С. 116.

⁸ Poppe A. Miasta, cz. 4: Ruś // Słownik

Starożytności Słowiańskich. – Wrocław, 1967. – Т. 3. – С. 225–226.

⁹ Tamże. – С. 227. Zob. także: Hensel W. Archeologia o początkach miast słowiańskich. – Wrocław; Warszawa; Kraków, 1963. – С. 130–173; Leciejewicz L. Średniowieczne miasta polskie i archeologiczne metody ich badania // Leciejewicz L. Opera selecta. Z dziejów kultury średniowiecznej Polski i Europy / Red. M. Rębkowski, S. Moździoch. – Wrocław, 2006. – С. 135–146.

¹⁰ Piekalski J. Od Kolonii do Krakowa.

na terenie ośrodka grodowo-miejskiego, drugi – zajmowanie się rzemiosłem i handlem. Życie toczyło się wokół grodu i było skierowane ku zaspokojeniu jego potrzeb. Gmina miejska jako taka nie istniała, ponieważ mieszkańcy należeli do różnych grup społecznych i prowadzili różnorodną działalność. Ze względu na to istniejące skupiska o charakterze miejskim określić należy jako ośrodki grodowo-miejskie. Owy typ osady był rozpowszechniony w całej Europie Środkowo-Wschodniej do XII–XIII w. kiedy został zapoczątkowany proces lokacji miast na niemieckim prawie miejskim¹⁰.

Podkreślana w historiografii ważna rola ludności zajmującej się rzemiosłem i handlem w życiu ośrodków grodowo-miejskich pozwala postawić pytanie o skład społeczny mieszkańców. Innymi słowy, jak często występujący w źródłach termin „gorożanie” był stosowany do miejscowych bojarów i duchownych, czy nawet księcia (lub jego namiestnika – *posadnika*, *tysiącznika* etc) i jego dwór, a kiedy jedynie rzemieślników i kupców? Spośród wszystkich 33 przypadków jego użycia na kartach *Kroniki halicko-wołyńskiej* tylko 6 razy jednoznacznie dotyczy on mieszkańców spośród kupców i wytwórców¹¹.

Pierwszy taki przypadek pochodzi z fragmentu opowiadania, omawiającego wydarzenie z końca 1210 – początku 1211 r.¹² Charakteryzując rządy Węgrów w Haliczu i Księstwie Halickim, kronikarz podał: „бѣ бо Тимофеѣи в Галичѣ преמודръ книжникъ. ѡч(с)тво имѣа во градѣ Киевѣ. при(т)чтено ре(ч) слово. ѡ семь томители. Бѣнедиктѣ. ѣако в послѣднѣа неречетса антихристѣ. бѣгаше бо Тимофеѣи ѡ(т) лица его бѣ бо томитель боаромъ и гражаномъ и блудъ творѣа и ѡсквернахоу жены же и черници и попадѣи в правдоу бѣ антихристѣ за сквернаѣа дѣла его”¹³. Zapis ten wskazuje na „gorożan” jako grupę ludzi odróżniającą się od bojarów.

Z kontekstu tego fragmentu trudno wyciągać jednoznaczny wniosek, czy odnotowani bojarzy mieszkali w samym Haliczu, czy całej dzielnicy halickiej. Zatem należy uwzględnić obie możliwości. Biorąc pod uwagę, iż Halicz w pierwszej połowie XIII w. tworzyła aglomeracja szeregu osad, w tym również liczna ilość umocnionych siedzib bojarskich¹⁴, mówić można o znacznym prawdopodobieństwie tego, iż odnotowani w tym fragmencie bojarzy mieszkali w osadach sprzężonych z grodem Halicza. Dopuszczać zatem należy, iż bojarzy, chociaż byli faktycznymi mieszkańcami ośrodka grodowo-miejskiego, przez kronikarza nie zostali zaliczeni do jego „gorożan”.

Przemiana topografii wczesnych miast. – Wrocław, 1999. – S. 26; *Gawlas S.* Przełom lokacyjny w dziejach miast środkowoeuropejskich // *Civitas Posnaniensis. Studia z dziejów średniowiecznego Poznania* / Red. Z. Kurnatowska i T. Jurek. – Poznań, 2005. – S. 12.

¹¹ *Баран О.* Мешканці міст у термінології Галицько-Волинського літопису // *Княжа доба: історія і культура.* – Львів, 2011. – Т. 4. – С. 131–133.

¹² *Грушевський М.* Хронологія подій Галицько-Волинської літописи // *Записки Наукового товариства імені Шевченка (dalej – ЗНТШ).* – Львів, 1901. – Т. 41. – С. 10–11; *Котляр М.* Коментар до літопису // *Галицько-Волинський літопис. Дослідження. Текст. Коментар* / Red. М. Котляр. – Київ, 2002. – С. 175.

¹³ *Ипатъевская летопись.* – Стб. 722.

¹⁴ *Джеджора О.* Проблеми історичної топографії давнього Галича // *ЗНТШ.* – Львів, 1991. – Т. 222. – С. 301–302.

Następny fragment, który omawia wydarzenia z drugiej połowy 1238 r.¹⁵, potwierdza takie przypuszczenie. Opisując zajęcie Halicza przez księcia Daniela Romanowicza (ok. 1201–1264)¹⁶, kronikarz stwierdził: „*изииде Даниль со воии. со Хольма. и бывшию емоу. третии дѣтъ оу Галичи. любахоуть же и гражане. подѣхавшоу же емоу подѣ городѣ. и ре(ч)ѣ имѣ ѡ моужи градѣстии. доколѣ хочете терпѣти иноплемьныхъ. князии державоу*”¹⁷. Reakcję na apel księcia przedstawiono w następujący sposób: „*они же воскликноуше рѣша ѡко се естъ держатель нашѣ Бмѣ даньи. и поустишася ѡко дѣти ко ѡчю [...] пискоупоу же Артѣмью. и дворьскомоу Григорью. возбраняющю емоу. оузрѣвшима же има. ѡко не можета оудержати града [...] изиидоста [...] рѣста же с ноужою. прииди княже Данило приими градѣ*”¹⁸.

Wspomnianych tu „*gorożan*” nie wypada przyjmować za załogę wojskową broniącą grodu. Przede wszystkim kronika nie wspomina o oblężeniu Halicza. Oprócz tego, włożone przez kronikarza w usta Daniela Romanowicza zdanie „*доколѣ хочете терпѣти иноплемьныхъ. князии державоу*”, w którym książę stwierdził, iż „*gorożanie*” cierpią pod obcymi władcami, równocześnie dopytując się, czy nie obrzydził im jeszcze taki stan rzeczy, pozwala owych „*gorożan*” uznać właśnie za mieszkańców miasta. Przypuszczać należy, że chodziło o kupców i rzemieślników zamieszkujących posad, którzy w owym czasie schronili się na podgrodziu¹⁹.

Za takim wnioskiem przemawia kolejność opisanych wydarzeń: „*gorożanie*” najpierw „*поустишася ѡко дѣти ко ѡчю*” do księcia Daniela Romanowicza. Wspomniani zaś biskup Artemij i dworski Georgij (urzędnik księcia Roścysława Michajłowicza (ok. 1219–1264)²⁰) dopiero zobaczywszy to, wyszli do Daniela. Wynika z tego, iż w czasie tych wydarzeń biskup i dworski znajdowali się w dietińcu, „*gorożanie*” zaś – na podgrodziu. W opowieści tej podkreślono także różnicę orientacji politycznej „*gorożan*”, a biskupa i dworskiego. Pierwsi wspierali księcia Daniela Romanowicza, a drudzy – Roścysława Michajłowicza.

¹⁵ Котляр М. Коментар... – S. 230.

¹⁶ Dąbrowski D. Genealogia Mściśławowiczów. – S. 300–315.

¹⁷ Ипатьевская летопись. – Стб. 777.

¹⁸ Там же. – Стб. 777–778.

¹⁹ Jak wynika z badań archeologicznych umocnione podgrodzie halickie nie było miejscem stałego zamieszkania ludności, a tylko miejscem jej schronienia się w czasie niebezpieczeństwa. Miejscem zamieszkania ludności zajmującej się wytwórczością był natomiast nieumocniony posad, położony na zachód i północ od dietińca: Аулих В. Историческая топография древнего Галича // Славянские древности. Этногенез. Материальная культура Древней Руси. Сборник научных трудов. – Киев, 1980. – С. 133–150; Його ж. Княжий Галич //

Галичина та Волинь у добу середньовіччя. До 800-річчя з дня народження Данила Галицького. – Львів, 2001. – С. 139–153; Трегубова Т. Города Галицкой и Волынской земель // Древнерусское градостроительство X–XV веков / Ред. Н. Гуляницкий. – Москва, 1993. – С. 126–128. Olena Dzedżora przypuszczała jednak, iż posad halicki mógł mieć umocnienia: Джеджора О. Проблеми історичної топографії... – С. 300–301.

²⁰ Войтович Л. Княжа доба на Русі: портрети еліти. – Біла Церква, 2006. – С. 418–419; Мандзяк В. Ростислав Михайлович – „Dux Galicie et Imperator Bulgarorum” // Княжа доба: історія і культура. – Львів, 2011. – Вип. 5. – С. 131–143.

Z innego fragmentu tego opowiadania także można wnioskować, iż do liczby „gorożan” nie wchodził bojarzy, ponieważ tuż po zajęciu Halicza przez Daniela „*боляре же пришедше падише на ногоу его просаще мл(с)ти. ѡко согрѣшихом ти иногo князѧ держахомъ*”²¹.

Podobnie można interpretować fragment kroniki opisujący pertraktację chana mongolskiego Munke (1208–1259)²² z mieszkańcami Kijowa jesienią 1239 r.: „*Меньгоуханови же. пришедшоу сгладать гра(д) Кыева. ставшоу же емоу на оной странѣ Днѣпра*. во градѣка Пѣсочного видивѣ гра(д). оудивисѧ красотѣ его. и величеству его присла послы свои к Михаилоу и ко гражаномъ. хотѧ е прельстити и не послушаша е(д)*”²³. Wymienienie mieszkańców Kijowa jako osobnego czynnika, obok księcia, do którego zostało skierowane poselstwo, pozwala widzieć w „gorożanach” zorganizowaną grupę ludzi. Jednak nie można jednoznacznie twierdzić, czy pod nimi nie kryli się również zamieszkali w Kijowie bojarzy i duchowni.

Z większym prawdopodobieństwem udaje się identyfikować „gorożan” we fragmencie z r. 1288. Mówiąc o pożegnaniu w Lubomlu zmarłego księcia Włodzimierza Wasylkowicza, kronikarz zapisał: „*горожаномъ же ѿ мала и до велика. моужи и жены и дѣти с плачемъ великимъ. проводиша своего господина*”²⁴. Zastanawiać się można w jakim stopniu ten fragment odzwierciedla realną rzeczywistość, a w jakim jest tylko formułą literacką²⁵? Jeżeli jednak przyjąć pierwszą możliwość i odczytać go dosłownie, to w „gorożanach” należało by widzieć grupę ludzi, zamieszkałą na terenie danego ośrodka grodowo-miejskiego.

Najważniejszą dla wyjaśnienia zakresu semantycznego terminu „gorożanie” jest opowieść o „zmowie” Brześcian przeciwko księciu Mściśławowi Daniłowiczowi (1247-1250 – po 1289, przed 1308)²⁶ w 1288 r. Jak informuje kronika, jeszcze za życia księcia Włodzimierza Wasylkowicza Brześcianie umówili się z księciem Jerzym Lwowiczem (1247-1254–1308)²⁷, iż po śmierci pierwszego poddadzą się jego władzy: „*Берестьяни бо. оучинили бѧхоуть коромолоу. и еще Володимероу князю болноу соущю. они же ѡхавѣше къ Юрьеви князю. цѣловаша кр(с)тъ на томъ. рекоуче. како не достанеть стрыѧ твоего. ино мы твои и городъ твои. а ты нашъ князь*”²⁸. Z tego fragmentu można by wyciągnąć wniosek, iż pojęcia Brześcianie i „gorożanie” oznaczają to samo. Dowodem na to jest twierdzenie Brześcian, iż „мы твои и городъ твои”. Warto także podkreślić, iż przysięgę złożyli („цѣловаша кр(с)тъ”) tylko ci Brześcianie, którzy pojechali na spotkanie z Jerzym Lwowiczem, a więc nie wszyscy mieszkańcy, a tylko ich reprezentanci.

²¹ Ипатьевская летопись. – Стб. 778.

²² Літопис Руський / За Іпатським списком переклав Леонід Махновець. – Київ, 1989. – С. 496.

* „Днѣпра” – poprawione wg. Latopisu chlebnikowskiego, w Latopisie ipatiewskim omylnie zapisano – „Днѣстра”.

²⁴ Ипатьевская летопись. – Стб. 782.

²⁵ Там же. – Стб. 918.

²⁶ Za ostatnią możliwością opowiada się Tatiana Vilkuł, uważając występujące w

tych fragmentach wyrażenia „ѿ мала и до велика” za formułę literacką pochodzącą z cerkiewnosłowiańskich tłumaczeń ksiąg biblijnych: Вилкул Т. „Людьє” и князь в конструкциях летописцев XI–XIII вв. – Киев, 2007. – С. 66–71.

²⁷ Dąbrowski D. Genealogia Mściśławowiczów. – S. 377–381.

²⁸ Tenże. Rodowód Romanowiczów książąt halicko-wołyńskich. – Poznań; Wrocław, 2002. – S. 197–217.

Wydarzenie to było analizowane w historiografii. Rozważał jego okoliczności Mychajlo Hruszewski, który jednak nie podjął próby ustalenia przynależności społecznej uczestników ze strony *Brześcian*²⁹. Piotr Lysenko uważał, iż przed drugą połową XIII w. w Brześciu uformowały się grupy społeczne, które dążyły do wyodrębnienia odrębnego księstwa. Autor nie skonkretyzował przedstawicieli jakich kategorii społecznych miał na myśli³⁰. Bardziej sprecyzowane informacje podał Mykola Kotlar. W jego interpretacji *“Brześcianie, z którymi zmałował się Jerzy (Jerzy Lwowicz – O. B.) poza plecami Włodzimierza Wasylkowicza, należeli do miejskiego patrycjatu, który troszczył się nie o poszerzenie terytorium efemerycznego Księstwa brzeskiego, lecz o swoje interesy rzemieślnicze i handlowe”*³¹.

Realizując powyższe porozumienia tuż po śmierci Włodzimierza Wasylkowicza, książę Jerzy Lwowicz *“въеха въ Берестии. и нача княжити в немъ. по свѣтоу безоумны(хъ) своихъ боляръ. молоды(хъ) и коромолниковъ Берестьянъ”*³². Władza Jerzego Lwowicza rozciągnęła się jednak nie tylko nad Brześciem, lecz też nad innymi ośrodkami dzielnicy brzeskiej – Kamieńcem i Bielskiem: *“засада Юрьева. в Берестьи. и во Каменци. и в Бѣльску”*³³. *Brześcianie-spiskowcy (“коромолники Берестьяни”)*, otóż, zostali zestawieni z bojarami Jerzego Lwowicza. Trudno jednak wy tłumaczyć kim byli ci spiskowcy – wszyscy mieszkańcy Brześcia, czy tylko ich część, która przysięgała Jerzemu Lwowiczowi? Jednocześnie ich (*Brześcian-spiskowców*) decyzja o przejściu pod władzę tego księcia okazała się obowiązującą także i dla mieszkańców Kamieńca i Bielska.

Po zabiegach dyplomatycznych księcia Mściława Daniłowicza i uregulowaniu całej sytuacji urzędnicy i oddziały wojskowe Jerzego Lwowicza wycofali się z Brześcia, Kamieńca i Kobrynia: *“поѣха Юрьи вонъ из города (Brześcia – O. B.). с великимъ соромомъ. пограбивъ всѣ дома стрыва своего (nie jest jasne, czy kronikarz miał na myśli domy Włodzimierza Wasylkowicza, czy Mściława Daniłowicza – O. B.) и не встася камень на камени в Берестьи. и в Каменци и в Бѣльску”*³⁴. Jednocześnie po wycofaniu się Jerzego Lwowicza *Brześcianie-spiskowcy* również uciekli z Brześcia: *“Берестьяни же. началницѣ коромолы. бѣжаша по Юрьи. до Дорогичина. ѡловаль бо к нимъ кр(с)тъ на томъ. не выдамъ васъ стрыви своему”*³⁵. Można tu upatrywać świadectwo znajdowania się w odnotowanych ośrodkach grodowo-miejskich dworów książęcych, a także tego, iż *Brześcianie*, którzy zainicjowali spisek, zamieszkiwali w Brześciu³⁶.

Następnie, jak poinformowała *Kronika halicko-wołyńska*, książę Mściław Daniłowicz pojechał do Brześcia: *“Мъстислав же поѣха до Берестья. ѣдоущю же емоу к городу. и срѣтоша его горожанъ со кр(с)ты. ѿ мала и до велика. и прѣйша и с радостью великою. свое(с) г(с)на [...] Мъстиславъ же пребывъ*

²⁹ Ипатьевская летопись. – Стб. 928.

³⁰ Грушевський М. Історія України-Руси: В 11 т., 12 кн. – Київ, 1992. – Т. 2. – С. 399–400.

³¹ Лысенко П. Берестье. – Минск, 1985. – С. 22.

³² “берестяни, з якими змовився Юрій за спиною Володимира Васильковича, належали до міського патриціату, що дбав не про

розширення рамок ефемеричного Берестейського князівства, а про власні ремісничі й торгівельні інтереси”: Котляр М. Коментар... – С. 352.

³³ Ипатьевская летопись. – Стб. 928.

³⁴ Там же. – Стб. 928.

³⁵ Там же. – Стб. 931.

³⁶ Там же. – Стб. 931–932.

мало дѣиши в Берестѣи. и ѣха до Каменца. и до Бѣльска. и ради бывша емоу вси людѣе. оутвердивъ люди и засадоу посади в Бѣльскѣи. и в Каменци. и приѣха въ Берестѣи³⁷. Tu, w Brześciu książę Mściśław Daniłowicz przeprowadził nara-
dę ze swymi bojarami: “и ре(ѣ) боѣромъ своимъ. есть ли. ловчи(ѣ) здѣ. они же
рекоша нетоуть з(с)не из вѣка. Мъстиславъ же ре(ѣ). азъ пакъ **оуставляю.**
на нѣ ловчѣе за ихъ коромолоу. абы мѣ не позрѣти. на нихъ кровь³⁸.”

Kogo zatem książę postanowił ukarać, skoro “Берестѣяни же. началницѣ
коромолы” i tak już uciekli z Brześcia razem z Jerzy Lwowiczem? “Gorożanie”
zaś “с радостью великою” powitali Mściśława Daniłowicza?

Ustanowienie daniny łowieckiej³⁹ wypada odbierać jako akt głęboko sym-
boliczny. Nie było to bowiem ukaraniem spiskowców, lecz demonstracją zwier-
chności nad terytorium, w którym miało miejsce sprzeciwienie się władzy
księcia⁴⁰. Pod tym względem należy analizować treść rozporządzenia (*gramoto-
ty*) Mściśława Daniłowicza, które regulowało sposoby i zakres uiszczenia tej
daniny: “Се азъ князь Мъстиславъ. снѣ королевъ. внуокъ Романовъ. оуставляю
ловчѣе на Берестѣяны и в вѣкы за ихъ коромолоу. со ста по двѣ лоукнѣ медоу.
а по двѣ овцѣ. а по патицать десаткѣвъ лноу. а по стоу. хлѣба. а по пати
цебровъ овса. а по пати цебровъ ржи. а по .ѣ. (20 – О. В.) коуръ. а по толкоу
со всакого ста. а на горожанахъ .ѣ. (4 – О. В.) гривны коунъ⁴¹.” Danina ta zo-
stała nałożona tak na mieszkańców Brześcia, jak i całej wołości. Takiego zda-
nia jest Maksim Makarov⁴², co wyduje się być słusznym. Nic nie wspomniano

³⁷ Trudno jednak ulokować w przestrzeni trzynastowiecznego Brześcia dwory książęce oraz dwory Brześcian, który zainicjowali omawiany spiszek. Badania bowiem archeologiczne prowadzone pod kierownictwem P. Lysenki w latach 60-80-tych XX w. objęły tylko teren grodu (dietińca) i wykazały brak dworowej zabudowy na tym terenie w XIII w. (Лысенко П. Открытие Берестѣя. Второе издание, дополненное. – Минск, 2007. – С. 37–67, 170). Do fundacji na terenie grodu z drugiej połowy tego stulecia należą odnotowane w *Kronice halicko-wołyńskiej* wieża i cerkiew Św. Piotra. Być może w ich pobliżu należy szukać dworu książęcego. Lokalizację dworów Brześcian, który zainicjowali omawiany spiszek, prawdopodobnie można odnosić do terenu podgrodzia. Nic o jego topografii jednak nie wiemy przez brak badań archeologicznych na jego terenie: Там же. – С. 170–177.

³⁸ Ипатьевская летопись. – Стб. 931–932.

³⁹ Там же. – Стб. 932.

⁴⁰ Co właśnie oznaczała ta danina w historiografii jeszcze nie zostało wyjaśnione. Izmail Srezniewski zapisał tylko,

iż to był “rodzaj podatku” (“род налога”): Срезневский И. Материалы для словаря древне-русского языка по письменным памятникамъ. – Санктпетербургъ, 1902. – Т. 2: А–П. – С. 40. Olga Lichačeva nazywała “ловчѣе” podatkiem na polowanie lub poborem na utrzymanie książęcych myśliwców (“налог на охоту, или побор на содержание княжеской охоты”): Галицко-Волынская летопись / Подготовка текста, перевод и комментарии О. Лихачевой // Библиотека литературы Древней Руси / Ред. Д. Лихачев, Л. Дмитриев, А. Алексеев, Н. Поньрко. – Санкт-Петербург, 1997. – Т. 5: XIII век. – С. 352. М. Kotlar nazywał “ловчѣе” podatkiem lub daniną (“податком (даниною)”) istota której pozostaje niejasna: Котляр М. Коментар... – С. 354.

⁴¹ O symboliczności polowania, przeprowadzenie którego było aktem demonstracji przynależności danego terytorium do konkretnego władcy zob.: Писаренко Ю. Князьівські лови в традиційній свідомості давньоруського суспільства // Український історичний журнал. – 1993. – № 7–8. – С. 44–52.

⁴² Ипатьевская летопись. – Стб. 932.

natomiast o mieszkańcach Bielska i Kamieńca. Domyślać się jedynie wypada, że danina została nałożona również na mieszkańców tych ośrodków i ich wołości.

Dokument Mściława Daniłowicza dla tych rozważań jest ważny także i z innej strony. Widzimy w nim prawne rozróżnienie mieszkańców samego Brześcia (określonych jako „gorożanie”) i mieszkańców jego wołości (nazwanych *Brześcianami*)⁴³. Jest to świadectwo wyjątkowe⁴⁴. „Gorożanie” są odrębną grupą (mieszkańcy wołości uiszczają tę daninę „со всакого ста”, czyli z sotni; „gorożanie” natomiast wszyscy razem mieli oddawać 4 grzywny kun). Monetarna lub płacidłowa forma⁴⁵ w której powinni oni uiszczać daninę łowiecką pozwala widzieć w „gorożanach” ludzi związanych z rynkiem i obrotem pieniężnym. A jeżeli wziąć pod uwagę, że zamieszkali w ośrodku grodowo-miejskim bojarzy i duchowni nie świadczyli powinności na rzecz księcia, to znaczenie słowa „gorożanie” w tym przypadku należy zwięzić wyłącznie do zamieszkałych w Brześciu rzemieślników i kupców. Byłoby to więc pierwszym wyraźnym świadectwem prawnego wyodrębnienia „gorożan”, czyli rzemieślników i kupców, w odróżnieniu od ludności wiejskiej zamieszkującej w wołości.

Uogólniając należy stwierdzić, iż różne grupy ludności zamieszkałej w halicko-włodzimierskich ośrodkach grodowo-miejskich: bojarzy, duchowni, kupcy, rzemieślnicy oraz inne kategorie poddanych nie tworzyły jednej społeczności na podstawie tylko samego zamieszkania. Różne powinności owych grup ludności różnicowały je społecznie.

W związku z powyższym zastanawia brak występowania w źródłach z XIII–XIV w. innych terminów (oprócz „gorożanie”) na oznaczenie mieszkańców osad podgrodowych. Ani w *Latopisie ławrentiewskim* z pocz. XIV w.⁴⁶ (części

⁴³ Макараў М. Ад пасада да магдэбургіі: прававое становішча насельніцтва местаў Беларускага Падзвіння ў XIV – першай палове XVII ст. – Мінск, 2008. – С. 62.

⁴⁴ Zob. podobne traktowanie: Wawrzyńczyk A. Rozwój wielkiej własności na Podlasiu w XV i XVI wieku. – Wrocław, 1951. – S. 179–180.

⁴⁵ Rozróżnienie przy nakładaniu daniiny na mieszkańców ośrodka grodowo-miejskiego i jego wołości nie było charakterystyczne dla Rusi XI – pierwszej połowy XIII w.: Макараў М. Ад пасада... – С. 62.

⁴⁶ Według Volodymyra Zvaryča kuna była „metaliczną (srebrną) jednostką pieniężną Dawnej Rusi” („металлическая (серебряная) денежная единица Древней Руси”). Jego zdaniem poprzez termin kuna w dawnej Rusi nazywano srebrne monety w ogóle („Термином „куна” в Киевской Руси вообще называли серебряные монеты. Куной назывался дирхем, русский серебряник и западноевропейский денарий”): Зварич В. Нумизматический словарь.

Издание четвертое. – Львов, 1980. – С. 96. Podobnego zdania był M. Kotlar, który też wzmiankę o uiszczaniu daniiny w grzywnach kun uznał za świadectwo funkcjonowania na Rusi południowo-zachodniej w XIII w. znacznej ilości monety karbowanej: Котляр М. Коментар... – С. 354. Sytuacja, jednak, nie jest aż tak jednoznaczna. Jak pokazał swego czasu Janusz Sztetyłło jest także sporo argumentów, które kwestionują monetarną formę kuni, i pozwalają co najmniej nie wykluczać możliwości, iż kuna była pieniądzem pozakruszczowym i mogła występować w formie futer wiewiórczych: Sztetyłło J. Pieniądz pozakruszczowy // Słownik starożytności słowiańskich. – Wrocław, 1970. – T. 4. – S. 90–94.

W związku z powyższym warto przywołać opublikowane ostatnio spostrzeżenie Jaroslava Knyša, który zwrócił uwagę, iż znany od pierwszej połowy XX w. znaleziony na Półwyspie Tamańskim (Kraj Krasnodarski, Federacja Rosyjska) brązowy brakteat mógł być wybity w mennicy księcia

zawierające *Powieść doroczną* oraz *Latopisiec suzdalski*), ani *Latopisie ipatiewskim* z końca XIII – początku XIV w.⁴⁷ (części zawierające *Powieść doroczną*, *Kronikę kijowską* oraz *Kronikę halicko-wołyńską*), jak i *Nowogrodzkim I latopisie* starszej redakcji z końca XIII – pierwszej połowy XIV w.⁴⁸ nie występują znane ze źródeł szesnasto- i siedemnastowiecznych terminy „*posadčanie*”, „*posażanie*”, „*posażenie*”, „*prigorożanie*”, „*podgorożanie*”, lub „*okologorodčy*”⁴⁹.

Innym bardzo ważnym zagadnieniem jest możliwość wydzielenia wśród „*gorożan*” ludzi bogatych, tworzących w ten sposób w pewnym sensie uprzywilejowaną podgrupę. W części prac badawczych pozytywnie opowiedziano się na ten temat. Do terminów w których ta podgrupa mogła by się przejawiać zostały zaliczone „*mestiče*”, „*muży gradstii*” oraz „*ludie dobrii*”. Rozpatrzmy je po kolei.

V. Pašuto odniósł słowo „*mestiče*” do terminów, opisujących bogatych „*gorożan*” halicko-włodzimierskich ośrodków grodowo-miejskich, tworzących w ten sposób ich grupę elitarną – „*торгово-ремесленную верхушку*”⁵⁰. Innego zdania byli Mychajlo Hruszewski, Kseniâ Sofronienko oraz Tetiana Hoško, uznając, iż dla XIII w. termin „*mestiče*” w swoim znaczeniu był podobny „*gorożanie*” i oznaczał mieszkańców dużych, uprzywilejowanych ośrodków grodowo-miejskich⁵¹. Natomiast Maksim Makarov i Mykola Kobyleckij ostatnio przeciwstawili go pojęciu „*gorożanie*”. Ich zdaniem „*gorożanie*” to mieszkańcy jeszcze przedlokacyjnych ośrodków grodowo-miejskich, a „*mestiče*” – osad już funkcjonujących w oparciu o niemieckie prawo miejskie⁵². Wersja V. Pašuty,

Lwa Juriewicza (po 1292–1321–1323), udowodniając to tym, iż zamieszczony na tym brakteacie heraldyczny znak jest podobny do zamieszczonego na znalezionej w Drohiczynie pieczęci z legendą deszyfrowaną jako „*Silgillum] Leo[nis]*”, którą to pieczęć J. Knyś powiązał z imieniem Lwa Juriewicza: *Книш Я. Sigillum Leonis // Княжа доба: історія і культура*. – Львів, 2010. – Вип. 3. – С. 257–267. Gdyby to przypuszczenie w trakcie dalszych studiów dało się potwierdzić, byłby to dowód na funkcjonowanie w Księstwie Halicko-Włodzimierskim pieniądzy w formie monetarnej.

⁴⁷ Лаврентьевская летопись // ПСРЛ. – Ленинград, 1926. – Т. 1, № 1: Повесть Временных лет; Лаврентьевская летопись // ПСРЛ. – Ленинград, 1927. – Т. 1, № 2: Суздальская летопись по Лаврентьевскому списку; Лурье Я. Генеалогическая схема летописей XI–XVI вв., включенных в „Словарь книжников и книжности Древней Руси” // Труды Отдела древнерусской литературы (далее – ТОДРЛ). – Москва, 1985. – Т. 40. – С. 193; *Его же*. Летопись Лаврентьевская // Словарь книжников и книжности Древней Руси (XI – первая

половина XIV в.). – Ленинград, 1987. – Т. 1. – С. 245.

⁴⁸ Ипатьевская летопись; Лурье Я. Генеалогическая схема... – С. 193; Лихачева О. Летопись Ипатьевская // Словарь книжников... – С. 235.

⁴⁹ Новгородская первая летопись старшего и младшего изводов // ПСРЛ. – Москва; Ленинград, 1950. – Т. 3; Лурье Я. Генеалогическая схема... – С. 193; Клосс Б. Летопись Новгородская первая // Словарь книжников... – С. 246.

⁵⁰ Szerzej o tym: Baran O. Osady przygrodowe i ich mieszkańcy w terminologii źródeł ruskich z XIII i XIV wieku // Україна: культурна спадщина, національна свідомість, державність. Збірник наукових праць. – Львів, 2011. – Т. 20: Actes testantibus. Ювілейний збірник на пошану Леонтія Войтовича. – С. 84–92.

⁵¹ Пашута В. Очерки... – С. 177.

⁵² Грушевський М. Історія України-Руси: В 11 т., 12 кн. – Київ, 1994. – Т. 5. – С. 224; Софроненко К. Общественно-политический строй... – С. 73; Гошко Т. Нариси з історії магдебурзького права в Україні XVI – початок XVII ст. – Львів, 2002. – С. 67.

że termin „*mestiče*” oznaczał bogatych mieszkańców ośrodków grodowo-miej-
skich nie znalazła jednoznacznego poparcia w historiografii.

Odnosząc się jednak do niej, zauważyć trzeba, iż na kartach *Kroniki halicko-wołyńskiej* termin ten w stosunku do terenów Księstwa Halicko-Włodzimierskiego wystąpił tylko jeden raz i dotyczył mieszkańców Włodzimierza⁵³. Jego pojawienie się wiązać należy być może ze znajomością zachodzących w XIII w. w sąsiedniej z Księstwem Halicko-Włodzimierskim Polsce procesów lokacyjnych miast na prawie niemieckim i kształtowaniem się stanu mieszczańskie-
go⁵⁴. Występujący w kronice termin „*mestiče*” w tym konkretnym przypadku uznać należy za synonim terminu „*gorożanie*”, a więc nie ma możliwości trak-
towania pierwszych jako elitarną grupę „*gorożan*”. Termin „*mestiče*” został bo-
wiem użyty dla zestawienia ruskich mieszkańców Włodzimierza i Niemców: „*мѣстичѣ Русци и Нѣмциѣ*”. Prawdopodobnie w ten sposób chciano podkre-
ślić podobieństwo statusu ruskich i niemieckich mieszkańców⁵⁵.

Z kolei „*mużej gradstich*” za grupę elitarną spośród ogółu „*gorożan*” ze
względu na ich bogactwa i wpływy polityczne uznali V. Pašuto i M. Kotlar⁵⁶.
Oparciem dla takiego wniosku posłużył fragment *Kroniki halicko-wołyńskiej*.
Podczas omawianej już wyprawy księcia Daniela Romanowicza na Halicz
w 1238 r. „*бывшую емоу, третии днь оу Галичи. любяхоуть же и гражане,
подъехавшоу же емоу подъ городъ. и ре(ч) имъ ѿ моужи градъстии. доколѣ
хочете терпѣти иноплемьныхъ. князи державоу*”⁵⁷. W ten sposób „*моужи
градъстии*” zostali przez badaczy przeciwstawieni „*горожаномъ*”: sugerowano,
iż pierwsi wystąpili jako reprezentanci drugich⁵⁸.

Trzecie zaś wymagające rozpatrzenia określenie – to „*ludie dobrii*”. Zda-
niem K. Sofronienko, „*to grupa miejskiej ludności, która zajmowała się handlem i ze
względu na swój majątek byli ludźmi „dobrymi”, tzn. zabezpieczonymi materialnie*”⁵⁹. O
„*ludiach dobrych*” jako kupcach pisali także Vladimir Pašuto i Stanisław Alexan-
drowicz⁶⁰. Określenie to występuje na kartach *Kroniki halicko-wołyńskiej* 5 razy.

⁵³ Макарај М. Ад пасада... – С. 59–62; Кобилецький М. Магдебурзьке право в Україні (XIV – перша половина XIX ст.). Історико-правове дослідження. – Львів, 2008. – С. 133.

⁵⁴ Ипатьевская летопись. – Стб. 905.

⁵⁵ Baran O. Pojawienie się terminu „miasto” w językach polskim i ruskim w XIII wieku (na materiale *Kroniki halicko-wołyńskiej*) // Rzeszów – od miasteczka prywatnego do centrum nowoczesnej metropolii (w druku).

⁵⁶ Szerzej zob.: Баран О. Мешканці міст... – С. 135–137.

⁵⁷ Пашутю В. Очерки... – С. 177; Котляр М. Коментар... – С. 230.

⁵⁸ Ипатьевская летопись. – Стб. 777.

⁵⁹ Котляр М. Коментар... – С. 230. Odnotować przy tym należy, iż w najbardziej

rozpowszechnionych na dzień dzisiejszy tłumaczeniach *Kroniki halicko-wołyńskiej* wyrażenie to podaje się raczej neutralnie lub sugerując jego możliwą równoznaczność z określeniem „*горожанъ*”: „*Мужі городські*” (Teofil Kostruba), „*мужі-городяни*” (Leonid Machnoviec), „*городские мужи*” (Olga Lichačeva): Галицько-Волинський літопис / Переклав Т. Коструба. – Львів, 1936. – Т. 2. – С. 14; Літопис Руський. – С. 393; Галицько-Волинская летопись. – С. 161.

⁶⁰ „*люди добрии*” – это группа городского населения, которая занималась торговлей и по своему экономическому положению являлась „*добрыми*”, то есть обеспеченными в материальном отношении людьми”: Софроненко К. Обще-
ственно-политический строй... – С. 71.

Po raz pierwszy pojawiło się ono w notatce o próbie zdobycia Chełma przez Burundaja (?–1260)⁶¹ w 1259 r.: “*поиде Боурандаи к Холмови [...] и не оупѣша вои е(ѡ) ничто же. бѣхоуть бо в немь боѣръѣ и людѣе добрии. и оутвержение города крѣпко пороки и самострѣлы*”⁶². Dalej – dwukrotnie w opowieści o wyprawie mongolsko-ruskiej na Litwę w 1275 r.: “*Татарѣ же пришлаша. ко Лвови [...] дѣти нашѣ видѣлѣ. ѡже рать стоить за горою. пара идетъ ис конѣи. а пошлете люди добрыи с наши(м) Татары. ать оусмотрать што боудеть. ѡни же послаша с ними добрыи люди*”⁶³. Następnie mamy go w opisie wydarzeń z 1279 r., kiedy książę Włodzimierz Wasylkowicz wysłał Jaćwieży pomoc w postaci zboża: “*Володимеръ же из Берестѣа. посла [...] жито в лодѣахъ. по Боугоу с людѣми. с добрыми. комоу вѣра*”⁶⁴. Piąta wzmianka dotyczy działań wojennych księcia Włodzimierza Wasylkowicza pod Kropiwnicą w 1280 r.: “*Володимеръ же бѣ назадѣ стоѣа оу города свои(м) полкомъ. и начаша емоу повѣдати. ѡсѣкъ во лѣсѣ. полнѣ люди и товара [...] Володимеръ же вѣради к немуу люди добрыи [...] пришедшимъ имъ. ко ѡсѣкови и бишася с ними Лаховѣ крѣпко ѡдва могоша и взати с великимъ пото(м)*”⁶⁵.

Zauważyć należy, iż tylko w jednym przypadku powiązano termin “*ludie dobrii*” z mieszkańcami ośrodka grodowo-miejskiego. Wydaje się, iż trzynastowieczne znaczenie pojęcia niezbyt daleko odbiegało od jego znaczenia spotykanego w wołyńskich źródłach XV–XVI w., gdzie oznaczało ludzi osobiście wolnych i pełnoprawnych, pochodzących z szanowanych rodzin i urodzonych w prawnym związku⁶⁶. Określenie zatem “*ludie dobrii*” ująć należy jako wskazujące na grupę osób wyróżniającą się od ogółu ludności, lecz nie ma podstaw żeby wiązać ich tylko i wyłącznie z mieszkańcami ośrodków grodowo-miejskich.

Faktycznie jedyna nie wzbudzająca wątpliwości wzmianka o grupie elitarniej wśród “*gorożan*” pochodzi z opisu opłakiwania w 1288 r. zmarłego księcia Włodzimierza Wasylkowicza. Wtedy bowiem kronikarz, wspominając o włodzimierzanach, zestawił ich z zamieszkałymi we Włodzimierzu “*lepšymi miżami*” (“*лѣпшими моужами*”). Ci ostatni, jak wynika z kontekstu, ani nie byli bojarami, ani nie należeli do duchowieństwa, a więc, byli zapewne bogatymi “*gorożanami*”: “*плакахуся по немь лѣпшими моужѣи. Володимеръстии рекоуче добрыи ны г(ѡ)не. с тобою оумрети. створшемоу толикоую свободу. ѣакоже и дѣдъ твои Романъ. свободилъ бѣше въ всихъ ѡбидѣ. ты же бѣше г(ѡ)не семоу поревновалъ и наслѣдилъ поуть дѣда своего [...] и тако плакавшеся над нимъ. все множество. Володимерчевѣ. моужѣи и женѣи и дѣти. Нѣмци. и Соурожьцѣи и Новгородци. и Жидове плакоуся. аки и во взятѣи Иерлмоу*”⁶⁷. Zdaniem M. Kotlara twierdzenie kronikarza, iż książę tych “*lepšych mižej*”

⁶¹ Паушто В. Очерки... – С. 174–175; Alexandrowicz S. Stosunki handlowe polsko-ruskie do roku 1240 // Zeszyty naukowe Uniwersytetu im. A. Mickiewicza w Poznaniu. Historia. – 1958. – Nr 14, zes. 3. – S. 44.

⁶² Селезнев Ю. Элита Золотой Орды. Научно-справочное издание. – Казань, 2009. – С. 63–65.

⁶³ Ипатьевская летопись. – Стб. 850–851.

⁶⁴ Там же. – Стб. 872–873.

⁶⁵ Там же. – Стб. 879.

⁶⁶ Там же. – Стб. 882.

⁶⁷ Яковенко Н. “Чоловік добрий” і “чоловік злий”: з історії ментальних установок в Україні-Русі кінця XVI – середини XVII ст. // Mediaevalia ucrainica: ментальність та історія ідей. – Київ, 1992. – Т. 1. – С. 54–57; Її ж. Про два ментальні

“свободилъ башеть ѿ всихъ ѡбидѣ” tłumaczyć należy jako wskazówkę, że Włodzimierz Wasylkowicz nadawał im różne przywileje oraz swobody⁶⁸. Przypominając analizowane w innym miejscu zestawienie z innej notatki, również dotyczącej mieszkańców Włodzimierza, *městičej ruskich* oraz *Niemców*, przypuszczać można, iż miejscowi (ruskie) kupcy i rzemieślnicy podobnie jak cudzoziemcy byli zwalniani z pełnienia obowiązków feudalnych przewidywanych przez prawo ruskie.

Z powyższych rozważań wynika, iż *Kronika halicko-wołyńska* pozwala wnioskować o złożonej strukturze społecznej mieszkańców ośrodków grodowo-miejskich Rusi Halicko-Włodzimierskiej badanego okresu. Zamieszkiwali w nich przedstawiciele wszystkich grup społecznych istniejących w Księstwie Halicko-Włodzimierskim: rzemieślnicy, kupcy, bojarzy, duchowni. Przedstawiciele rzemieślników i handlarzy tworzyli grupę, nazywaną w źródłach “*gorožanami*” (oraz – jedyny raz – “*městičami*”). Łączyło ich wspólne zamieszkanie na terenie podgrodzi lub posadów ośrodków grodowo-miejskich, a od innych mieszkańców odróżniało specyficzne pełnienie powinności na rzecz państwa i właściciela ośrodka grodowo-miejskiego.

Університет Марії Кюри-Скłodовської в Любліні

стереотипи української шляхти: “чоловік добрий” і “чоловік злий” // Її ж. Паралельний світ. Дослідження з історії уявлень та ідей в Україні XVI–XVII ст. – Київ,

2002. – С. 111, 113.

⁶⁸ Ипатьевская летопись. – Стб. 920.

⁶⁹ Котляр М. Коментар... – С. 349.